

Człuchów. Pociągi nie pojadą

PIECHOTĄ DO UNII

Ostatni pociąg osobowy wyjechał z Człuchowa w piątek o godz. 16.53. Na 7 dni kolej zawiesiła wszystkie połączenia na linii Chojnice - Szczecinek. Kolejarze obawiają się jednak, że to początek końca, a pociągi pasażerskie już nigdy nie będą zatrzymywały się na stacji w Człuchowie. Te obawy podzielają zresztą nie tylko oni - również mieszkańcy Biskupnicy, Bińcza, Czarnego, Domisławia myślą podobnie. W ciągu zaledwie dwóch dni członkowie kilkusobowego komitetu protestacyjnego zebraли prawie tysiąc podpisów pod petycją w obronie połączeń.

- Większość Polaków cieszy się z powodu integracji z Unią Europejską, a my nie mamy powodów do radości - mówi Adam Ratyński, jeden z członków komitetu. - Dla nas to tragedia. Ludzie nie będą mieli czym dojechać do pracy, młodzież do szkoły. Chcemy dialogu, jeśli jednak to nie poskutkuje będziemy musieli sięgnąć po mocniejsze środki.

Od kwietnia między Chojnicami a Szczecinkiem kur-



Ostatni pociąg wyjechał z Człuchowa do Szczecinka w piątek.

Fot. Piotr Furtak

sowały jedynie dwie pary pociągów. To niewiele, ale ci, którzy dojeżdżali do pracy czy szkoły w Szczecinku mieli taką możliwość. Niestety nie ma pewności, że po siedmiodniowej przerwie pociągi znowu zaczną kursować linią 210.

- Wykaz połączeń, które mają być zawieszone, otrzy-

maliśmy z Warszawy - mówi Tomasz Irzycki, rzecznik prasowy Dyrekcji Przewozów Regionalnych w Gdyni. - W całym kraju zawieszono około stu pociągów - w województwie pomorskim - 4 - wszystkie właśnie między Chojnicami a Szczecinkiem. Nie ma informacji o tym, że na przykład okres zawiesz-

nia może zostać przedłużony, ale nie można wykluczyć, że tak się stanie. Przyczyną jest oczywiście sytuacja ekonomiczna.

O tym czy pociągi między Chojnicami a Szczecinkiem będą nadal kursowały mieszkańcy powiatu powinni przekonać się już jutro.

(pif)

CZYTAJ DZISIAJ

3 Człuchów. Złapali dilerów

Po półrocznej pracy operacyjnej człuchowskim policjantom udało się rozbić grupę zajmującą się rozprowadzaniem narkotyków wśród człuchowskiej młodzieży. Do tej pory zatrzymano 7 osób dorosłych oraz 3 nieletnie.



7 Człuchów. Minus dla burmistrza



Czy odbędzie się referendum w sprawie odwołania burmistrza Człuchowa? Zdzisław Piskorski nie otrzymał absolutorium

z wykonania budżetu za poprzedni rok. Na dwunastu obecnych radnych jedenastu wstrzymało się od głosu, jeden głosował przeciw.

R E K L A M A

Chojnice 99,30 MHz

RADIO
weekend

Bytów 105,80 MHz
Sępólno Krajeńskie 92,60 MHz

Radio Weekend
to doskonałe medium
dla Twojej firmy. Dlaczego?

... Bo słyhać nas dalej
niż myślisz.

Chojnice, ul. Jana Pawła II 1B
tel. (0-52) 397 11 01
fax (0-52) 397 11 52
reklama@petrus.pl

www.weekend.petrus.pl

R E K L A M A

WYSOCCY
MATERIAŁY BUDOWLANE

Pokrycia Dachowe

ul. Zakładowa 4
89-600 Chojnice
tel. (052) 39-71-448

BRAAS

WIEKOR
POKRYCIA DACHOWE

Plannja BALEXMETAL Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

BEZPŁATNE PRZECHOWYWANIE ZAKUPIONYCH
MATERIAŁÓW
DO CZASU ROZPOCZĘCIA BUDOWY

• Człuchów
ul. Królewska 2
tel. (0-59) 834-25-40
GSM (0-603) 193-100

Jak wykorzystać
swoją pulę możliwości?

Jak chcesz!

- Masz okazję do naprawdę długich rozmów
- 1 grosz za minutę rozmowy.**
- Wiele atrakcyjnych telefonów w promocyjnych cenach, w tym **Motorola C550 z aparatem VGA do 49 zł*** *59,78 zł brutto

COLTEX DAKAR

Plus
GSM

OKNA PCV ZENKA
PRODUCENT
mgr inż. Jerzy Zenka

W SPRZEDAŻY RÓWNIEŻ
STOLARKA ALUMINIUM
ORAZ ROLETY
WEWNĘTRZNE
I ZEWNĘTRZNE

**POMIARY
DORADZTWO
I DOSTAWA
DO KLIENTA
GRATIS**

77-300 Człuchów, ul. Słowackiego 21
tel. (059) 8344257, tel./fax (059) 8341777
e-mail: jerzy@zenka.pl

www.oknapcvzenka.pl

Człuchów w Unii

2:

piątek 7 maja 2004 r.

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

POWIAT CZŁUCHOWSKI

Jesteśmy w Unii

Ta strona poświęcona jest tylko i wyłącznie sprawom związanym z wejściem do Unii Europejskiej. Czekamy na państwa sygnały i opinie oraz wszelkie pytania dotyczące nowych przepisów i rozporządzeń. Przypominamy nr tel. (059) 83-45-841, e-mail: b.kaldunska@prasa-balt.gda.pl.

Człuchów. Razem z sąsiadami Powitanie Unii

Człuchowianie uczcili weście Polski do Unii Europejskiej razem z samorządowcami z zaprzyjaźnionego Nordheim – starosty Michaela Wickmanna oraz Wernera Panknina, przewodniczącego ziomków człuchowskich w Niemczech. Na sobotnim spotkaniu w urzędzie obecny był też Jerzy Mazurek, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

– Wejście do Unii Europejskiej otwiera przed nami nowe możliwości. Dobrze wiemy, że to od nas będzie zależało, czy potrafimy ta historyczna szansę wykorzystać – mówił podczas spotkania Zdzisław Piskorski, burmistrz Człuchowa.

Zdaniem człuchowskich samorządowców zjednoczenie Europy daje więcej szans dla młodego pokolenia.

– Ta nasza Europa jest najważniejsza dla naszej młodzieży – dodał Aleksander Gappa, starosta człuchowski. – Znikają granice,

stwarzają się szanse i warunki na lepsze jutro.

Podobne zdanie ma Jerzy Mazurek, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

– Kto piętnaście lat temu wyobrażał sobie że zniknie Związek Radziecki, układ Warszawski, że Polska wejdzie do NATO, a później do Unii – powiedział Jerzy Mazurek. – Dzisiaj z dowodem osobistym możemy jeździć po 25 krajach. 15 lat temu było to niewiarygodne.

Starostowie Człuchowa i Nordheim oraz burmistrz Człuchowa Zdzisław Piskorski zdmuchnęli wspólnie świeczki na unijnym torcie.

– Jesteśmy naoczniymi świadkami połączenia Europy – podsumował Michael Wickmann, starosta Nordheim w Niemczech. – Budujemy europejski dom. Od kilkunastu godzin jesteście częścią tego domu. Teraz razem będziemy się wspólnie uczyć, wspólnie będziemy nabierać siły.

(kil)

Człuchów, Czarne. Do Unii... Z hukiem



Najmłodszy wykonawcy, którzy zaprezentowali się na unijnym festynie w Człuchowie, to dzieci tańczące w zespole Blask.

Fot. Piotr Furtak

Nie było chyba miejsca w powiecie człuchowskim, w którym mniej lub bardziej hucznie nie przywitano by Unii Europejskiej. 1 maja, który dotychczas niemalże wszystkim kojarzył się ze Świętem Pracy, w tym roku odbywał się pod znakiem akcesji. Na największe atrakcje mogli liczyć człuchowianie, a to ze względu na gwiazdy, które pojawiły się na plaży OSiR. Był Marek Kościkiewicz, jeden z członków grupy De Mono, był katowicki Staurós – znany chociażby z takich przebojów jak „Jesteśmy” czy „Bał”... Wcześniej na scenie zaprezentował się m.in. The Postman – czwórka śpiewająca przeboje z repertuaru The Beatles, z pokazem wystąpiło również Człuchowskie Bractwo Rycerskie. Nie żalowali ci, którzy doczekali się sztucznych ogni.



(stef)

– „Jesteśmy” śpiewał Staurós z Katowic.

Fot. Piotr Furtak

W Czarnej niedzielna impreza harcerska została odwołana. Powód? Burza, która przeszła nad miastem. Deszcz spowodował, że wyśiadł sprzęt nagłaśniający

i harcerze, którzy z całej Polski zjechali na Czarnicę na zakończenie rajdu, w którym uczestniczyli, musieli odwołać imprezę.

(pif)



Rycerze z człuchowskiego bractwa jak widać również integrowali się z Unią.

Fot. Piotr Furtak



Wprawdzie uczestników festynu w Czarnej przepłoszył deszcz – harcerze mieli jednak okazję zwiedzenia czołgu.

Fot. Piotr Furtak

ROLNICTWO

■ Pomogą doradcy

POWIAT CZŁUCHOWSKI. W połowie kwietnia Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła przyjmowanie wniosków o płatności obszarowe. Składać mogą je rolnicy, wpisani do ewidencji producentów i posiadający numer ewidencyjny nadany przez ARiMR. Szacuje się, że w powiecie człuchowskim powinno ich być około dwóch tysięcy. – Okres składania wniosków wynosi dwa miesiące. W tym czasie doradcy z Rejonowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Człuchowie udzielają pomocy przy wypełnianiu wniosków o płatności obszarowe – informuje Anna Kamińska, kierownik RZDR. Rolnicy, którzy chcieliby skorzystać z pomocy doradcy, mogą zgłaszać się w siedzibie RZDR w Człuchowie (wszystkie dni robocze) lub w swoich urzędach gminy (dwa razy w tygodniu). Harmonogram dyżurów doradców w siedzibach Urzędów Gmin i RZDR w Człuchowie podajemy poniżej.

Doradca

■ Przechlewo, ul. Człuchowska, środa i piątek, godz. 9.30-14.30, tel. 83 343 01, Kazimierz Domański ■ Rzeczenica, ul. Człuchowska 26, poniedziałek i środa, godz. 9.30-14.30, tel. 83 317 22, Dymitr Piórewicz ■ Człuchów, ul. Szczecińska 33; wtorek i piątek, godz. 9.30-14.30, tel. 83 41 001, Daria Gwizdała ■ Debrzno, ul. Traugutta 2, wtorek i środa, godz. 9.30-14.30, tel. 83 353 51, Barbara Stoltmann ■ Czarne, ul. Moniuszki 12, poniedziałek i czwartek, godz. 9.30-14.30, tel. 83 320 76, Przemysław Włoszczyński ■ Człuchów, RZDR, os. Młodych 9, dni robocze, godz. 7-15, 83 424 34, Anna Kamińska

LICZBA

7

tyle dni jesteśmy już w Unii Europejskiej.

Człuchów. Podpatrzone Humor z gwiazdką



Fot. S. Gliwka



Fot. K. Lichucki

Dopiero od kilku dni w Unii. Ale niektórzy zdążyli już znaleźć niebanalne zastosowanie dla nowych symboli. Co można zrobić z tuzinem gwiazdek na błękitach? Sekretarz człuchowskiej gminy, Arkadiusz Kubalewski

stwierdził, że wyjątkowo do twarzy mu w unijnej aureoli. Młodsza człuchowianka okazała się jeszcze bardziej praktyczna. Z takim nakryciem głowy uder unijnego słońca jej nie zagrazi...

**Dziennik
Człuchowski**

Stały dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”
Dyrektor regionu Słupsk: Grzegorz Skrzyplowski
Szef oddziału: Małgorzata Pazdańska

REDAKCJA CZŁUCHÓW

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”
Człuchów, ul. Krolewska 13
tel./fax (0-59) 834-50-27

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny: Maciej Siemiedziński, tel. 300 33 00
Z-cy red. naczelni: Marcin Dyblik, 3003 304
Maciej Wołosz, tel. 3003 305
Mariusz Szmidtka, 666 47 20

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66
300-32-10 fax 300-32-13
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
(redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01

tel./fax (058) 660-65-02
tel. (058) 660-65-20 do 33
(reklama)
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B
(biuro ogłoszeń)
tel. (058) 622-74-79

tel./fax (0-59) 834-50-27

Człuchów, plac Wolności 4,

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Kuja

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Politechniki 3
tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Człuchów. Za ojczyznę Wiązanki kwiatów

Z udziałem kompanii oraz orkiestry Wojska Polskiego, pocztów sztandarowych odbyła się w kościele p.w. Św. Jakuba odbyła się msza za ojczyznę. Ksiądz Jan Tokarski, proboszcz parafii przypomniał historię konstytucji 3 maja. Po mszy zostały złożone symboliczne wiązanki kwiatów pod pomnikiem przy placu Bohaterów.

(kil)

Człuchów. Kolizja na drodze Krach straż

T rzech strażaków w szpitalu, wóz bojowy, który prawdopodobnie nie będzie nadawał się już do dalszego udziału w akcjach gaśniczych – to efekt kolizji, która miała miejsce w sobotę na skrzyżowaniu ul. Batorego i człuchowskiej obwodnicy. Strażacy jechali do pożaru młodnika w okolicach Bielska. Na skrzyżowaniu wjechali przy czerwonym świetle – mieli jednak włączoną sygnalizację dźwiękową. Nieco wcześniej na to samo skrzyżowanie wjechał jednak ciężarowy mercedes. Strażacki jelec uderzył w przyczepę ciężarówki, a mercedes uderzył jeszcze w daweeo.

– Z tego co wiem kierowca mercedesa jechał zbyt szybko – mówi mł. brygadier Zbigniew Szyszka, zastępca komendanta człuchowskiej PSP. – Jelcem kierował strażak – kierowca z wieloletnim doświadczeniem. Na szczęście żadnemu ze strażaków nic poważnego się nie stało. Po krótkiej obserwacji zostali wypuszczeni do domów.

Policjanci starają się ustalić, kto był sprawcą kolizji. Według nich strażacy powinni jednak zachować szczególną ostrożność, wjeżdżając na skrzyżowanie.

(pif)

Człuchów. Cios w dilerów

Narkotykowy zawrót głowy



Marek Szulc z człuchowskiej KPP prezentuje pieniądze pochodzące z handlu narkotykami.

Fot. Piotr Furtak

P o półrocznej pracy operacyjnej człuchowskich policjantów udało się rozbić grupę zajmującą się rozprawadaniem narkotyków wśród człuchowskiej młodzieży. Do tej pory zatrzymano 7 osób dorosłych oraz 3 nieletnie. Policjanci nie ukrywają jednak, że to nie koniec – na celowniku mają co najmniej kilkunastu nieletnich kupujących narkotyki. W mieszkaniach mężczyzn zajmujących się ich rozprawadaniem zarekwirowano kilkanaście działek marihuany, fajki wodne, pieniądze pochodzące ze sprzedaży. W garażu Jarosława S. – jednego z zatrzymanych zabez-

pieczono volkswagena vento, który według mundurowych pochodzi z działalności przestępczej. Już na pierwszy rzut oka widać, że auto ma „wszczepione” numery.

– Zarekwirowaliśmy też paszporty i inne dokumenty zostawione pod zastaw za narkotyki – mówi mł. inspektor Bogdan Bajorski, komendant człuchowskiej policji. – Mamy dowody na to, że grupa zajmowała się rozpowszechnianiem i była w posiadaniu narkotyków co najmniej od stycznia aż do zatrzymania. Rozpowszechniali je przede wszystkim na prywatkach i w lokalach, ale również w innych miejscach.

Spore kontrowersje wywołał fakt, że wobec Piotra B., jednego z zatrzymanych męż-

czyn sąd nie zastosował tymczasowego aresztu, a jedynie dozór policyjny jako środek zapobiegawczy. Spowodowane było to tym, że dwudziestolatek jeszcze się uczy. Gdy oddawaliśmy materiał do druku nie wiedzieliśmy jeszcze, czy prokuratura złoży zażalenie na taką decyzję.

– Skoro pisaliśmy wniosek widzieliśmy potrzebę zastosowania tymczasowego aresztu – powiedział „Dziennikowi” Stanisław Tocha, szef człuchowskiej prokuratury. – Przypuszczam, że będziemy się odwoływali – nie wpłynęły do nas jednak jeszcze akta sprawy. Decyzję będziemy mogli podjąć dopiero wówczas, gdy je otrzymamy.

(pif)

Powiat człuchowski. Zawieszone czy stracone?

Pociąg do absurdu

K atastrofa – tak najkrócej komentowali zawieszenie połączeń między Chojnicami a Szczecinkiem pasażerowie, którzy wybierali się w podróż koleją z Człuchowa 30 kwietnia po południu. Wsiadali bowiem do ostatniego pociągu odjeżdżającego z powiatowego miasta przed siedmiodniową przerwą. Nikt nie miał bowiem pewności, czy połączenia na linii 210 faktycznie zostaną wznowione.

– To dramat przede wszystkim dla ludzi z takich miejscowości jak Domisław, Biskupnica, którzy 1 maja przyjdą na dworzec, a pociąg nie przyjedzie – mówił Adam Ratyński, jeden z kolejarzy. –



Jadwiga Mysiek była jedną z prawie tysiąca osób, które podpisały się na listach zbieranych przez przeciwników likwidacji linii. Na zdjęciu z Janiną Kozłowską.

Fot. Piotr Furtak

O ile w Człuchowie czy Czarzynie pojawiły się informacje o tym, że połączenia zostały zawieszone to w mniejszych miejscowościach ich nie ma.

Jeśli połączenia nie zostaną wznowione zaczną się kradzieże – prawdopodobnie kolej więcej straci niż zyska na likwidacji tych połączeń.

WÓJT POMORZA

■ Przechlewianin na topie

Trwa plebiscyt „Dziennika Bałtyckiego”, w którym wybieramy najpopularniejszego Wójta Pomorza. Tym tytułem chcemy uhonorować osobę, która dzięki swojej kreatywności wpłynęła na pozytywny wizerunek gminy. W naszym powiecie ocenie Czytelników oddajemy wójtów: Adama Marciniaka (gm. Człuchów), Mirosława Maszczaka (gm. Przechlewo), Bernarda Mrozeńskiego (gm. Koczala) i Lecha Jabłońskiego (gm. Rzeczenica). Jak do tej pory największym uznaniem wśród naszych Czytelników cieszy się Mirosław Maszczak. Przypomnijmy, iż w poprzedniej edycji naszego plebiscytu przechlewianin znalazł się w gronie najlepiej ocenianych wójtów pomorskich. Jak będzie w tym roku? Zachęcamy do głosowania. Ostatni kupon plebiscytowy znajdziecie Państwo w „Dzienniku Bałtyckim” 21 maja. Kupony zamieszczamy w poniedziałki i piątki. Wypełnione można dostarczyć do naszej redakcji do 28 maja włącznie. Wyniki podamy czwartego czerwca.

(r)

Ranking regionalny

- | | |
|--|---|
| 1. Jerzy Włodzik, wójt gminy Kosakowo – 303 | 15. Józef Czapiewski, wójt gminy Stara Kiszewa – 6 |
| 2. Andrzej Wyrzykowski, wójt gminy Przodkowo – 300 | 16. Zdzisława Michalska, wójt gminy Wiko – 5 |
| 3. Tadeusz Puszkarczyk, wójt gminy Puck – 212 | 17. Władysława Łangowska, wójt Parchowa – 4 |
| 4. Jerzy Kepka, wójt gminy Wejherowo – 139 | 17. Jan Kulas, wójt gminy Suleczyno – 4 |
| 5. Mirosław Maszczak, wójt gminy Przechlewo – 104 | 18. Mieczysław Flisikowski, wójt gminy Somonino – 3 |
| 6. Roman Brunke, wójt gminy Karsin – 77 | 18. Waldemar Tkaczyk, wójt gminy Kosierzyna – 3 |
| 7. Waldemar Lamkowski, wójt gminy Lichnowy – 48 | 18. Stanisław Polom, wójt gminy Starogard Gdański – 3 |
| 8. Włodzimierz Załucki, wójt gminy Stare Pole – 24 | 18. Lucjan Lewandowski, wójt gminy Mikołajek Pom. – 3 |
| 9. Alojzy Szoska, wójt gminy Nowa Karczma – 21 | 18. Grzegorz Jaworski, wójt gminy Damnica – 3 |
| 10. Roman Reznierowski, wójt gminy Tczew – 13 | 19. Leszek Pobliski, wójt gminy Dziemiany – 2 |
| 11. Mirosław Murzydło, wójt gminy Subkowy – 11 | 19. Erwin Mokila, wójt gminy Skórcz – 2 |
| 12. Piotr Laniecki, wójt gminy Morzeszczyn – 10 | 19. Tadeusz Kalinowski, wójt gminy Suchy Dąb – 2 |
| 12. Leszek Grombala, wójt gminy Kolbudy – 10 | 20. Tadeusz Kalinowski, wójt gminy Suchy Dąb – 1 |
| 12. Jerzy Awchimiński, wójt gminy Potęgowo – 10 | 20. Lech Jabłoński, wójt gminy Rzeczenica – 1 |
| 13. Ryszard Wittke, wójt gminy Nowa Wieś – 9 | 20. Adam Marciniak, wójt gminy Człuchów – 1 |
| 14. Danuta Zalewska, wójt gminy Malbork – 8 | |
| 14. Zbigniew Engelbrecht, wójt gminy Szemud – 8 | |
| 15. Zbigniew Walczak, wójt gminy Gniewino – 6 | |

*Stan na 4 maja

Kupon	
WÓJT POMORZA	
Głosuję na	
Uzasadnienie	
imię, nazwisko, adres	
Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.	
podpis	

R E K L A M A

TANIE PANELE
- ściennie
- podłogowe
HURTOWNIE
D. i W. BORZYSZKOWSCY
BYTÓW, ul. W. Polskiego 14
tel. 0 696 946 826
BRUSY, ul. Gdańska 14
tel. (052) 398 28 75
KONARZYN, ul. Szeroka 5
tel. (059) 833 10 43

SPECJALNIE DLA WAS

**Klub
Prenumeratora**

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



■ Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu. Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **Gdzie najczęściej wybieramy się na łódzkę?** Na odpowiedzi czekamy do 8 czerwca 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

■ Miesięcznik
dla Prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną oraz korzystną ofertą rabatową partnerów klubu. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwie o 20 procent tańsza – to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca! Czytaj swój miesięcznik. **Partnerzy klubu:** Nordpol, Groblewski, Kawiarnia Restauracja Derby, Super Hallo TAXI, Borgia Winplast, Toyota Chwaszczyno, Chemia- materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, Multikino, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Studio Fryzjersko Kosmetyczne Venice, Hotel Niedźwiadek, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, PM Auto-Gdynia, Hotel Szydłowski, Piwnica u Claaszena, VIVA Club Sopot, Auto Serwis WT Błazewicz, Zakład Optyczny Stojalowski, Broker, AirPolonia.com.

■ Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową – „Dziennika Bałtyckiego” – skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.

Nasi Partnerzy

PIZZERIA
PICASSO**10% rabatu**
na konsumpcję dużej pizzy
po godzinie 15.00ul. Szczecińska 27a
tel. 83-411-27OSIR
CZŁUCHÓW- wejściówka na saunę
- wejściówka na dwugodzinne
wypożyczenie dowolnego
sprzętu pływającego
- wejściówka na dwugodzinne
wypożyczenie roweru górskiego
- wynajęcie sali gimnastycznej
na czas 1.5hul. Szkolna 1
tel. 83-25-53

**La Siesta
Hotel**
Zaprasza!
ul. Droga Rybacka 58
Jastrzębia Góra
tel. +48 (058) 6749197, 6749421
fax +48 (058) 6749414
e-mail: poczta@lasiesta.pl
www.lasiesta.pl

bonda.pl
MIKROKAMERY MONITORING

Zainstaluj kamery w firmie!
Używając telefonu czy komputera
w każdej chwili sprawdzisz co się dzieje!
ul. Rdestowa 41, 81-577 Gdynia
tel. [58] 782 2002, **www.bonda.pl**

Gdańsk ↔ Londyn
Lataj od 555 PLN*
airpolonia.com
(22) 575 00 00
*cena biletu w jedną stronę;
nie zawiera opłat lotniskowych

CHEMIA
**materiały
budowlane
i wykończeniowe**
Gdańsk, ul. Grunwaldzka 363
tel. 762 75 62 do 67
www.chemiagda.com.pl

STOJAŁOWSKI
OPTYK OPTOMETRYSTA
TYLKO U NAS W MAJU BADANIE
ABSOLUTNIE ZA DARMO
NIE MUSISZ CZEKAĆ
W KOLEJKACH W NFZ
UWAGA: DODATKOWE PROMOCJE
SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
ul. Stągiewna 19, Gdańsk
tel. 300-04-39

TOYOTA
CHWASZCZYNO
tel. (0-58) 552-80-21
552-82-93
fax (0-58) 552-81-70
www.toyota.gdynia.pl
e-mail: **toyota@toyota.gdynia.pl**

Reportaż

Powiat człuchowski. Na żądanie do domu dziecka

Nieletni buntownicy

Chcemy do domu dziecka! – tak dramatyczną decyzję podjęła trójka rodzeństwa z jednej z podczłuchowskich wsi. Co trzeba przeżyć w rodzinnym domu, jakich upokorzeń doświadczyć, żeby zdecydować się na taki krok?

– Nie pamiętam podobnej sytuacji w naszym ośrodku – mówi Elżbieta Gomułka, dyrektor Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Wierchowiu, do którego tuż przed świętami trafiły dzieci.

Do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Człuchowie Justyna przyszła w akcie desperacji. Nie wiedziała już, gdzie ma szukać pomocy – nie tylko dla siebie, ale również dla Kingi i Adama. Według dzieci – to co się w ciągu kilku ostatnich miesięcy działo w ich domu, jest nie do wytrzymania. Z ich relacji wynika, że zamykana była przed nimi lodówka, a zdarzało się, że również drzwi. Wówczas nocowały u sąsiadki. Do tego ciągle awantury, bezpodstawne oskarżenia.

Według Justyny, to co jej rodzice nazywają „buntem”, rozpoczęło się

**jesienią
ubiegłego roku**

– We wrześniu zaczęłam naukę w liceum – opowiada siedemnastolatka. – Rodzicom nie było to na rękę, bo potrzebne były pieniądze na książki, bilet miesięczny, a oni wolęliby te pieniądze przeznaczyć na alkohol. Chcieli wysłać mnie do szkoły zawodowej. Wówczas te wydatki byłyby mniejsze. Od tamtego czasu bardzo częstymi gośćmi w naszym domu byli policjanci.

Dzięki pomocy wychowawczyń z ogólniaka Justyna dostała bezpłatny bilet miesięczny. W ostatnim czasie dzieci skorzystały też ze wsparcia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – otrzymały trzydziestozłotowy bonus żywnościowy.

Justyna zawsze przynosiła do domu świadectwo z czerwonym paskiem. Nigdy nie miała problemów z nauką. W tym roku na półroczną miała już jedną ocenę niedostateczną. Również ona nie mogła pogodzić się z tą sytuacją, tym bardziej, że od września ma iść do nowej szkoły – właśnie kończy gimnazjum.

Z relacji dzieci wynika, że gdy kilka miesięcy temu Adam został dość dotkliwie pobity, wybrały się do szpitala w Człuchowie, aby lekarz sporządził obdukcję. Okazało się, że bez zgody rodziców nie jest to możliwe. – Jakich rodziców – zastanawiają się

dzieci – Przecież to rodzice pobili Adama.

„Ty k...”, „szmato, dziwko” – takie epitety według nastolatków pod ich adresem nie były niczym nadzwyczajnym. Właśnie dlatego czternastoletni Adam

**dołączył się
do „buntu”**

– To, w jaki sposób rodzice opiekowali się trójką starszych dzieci, mogło wzbudzać wątpliwości – mówi kom. Dariusz Kłudka, zastępca komendanta KPP w Człuchowie. – Dlatego też monitorowaliśmy już w tej sprawie do sądu. To, że przed dziećmi zamyka się lodówkę nie jest chyba normalnym postępowaniem.

O skierowanie do domu dziecka starały się od kilku miesięcy. Z ich wypowiedzi wynika jednak, że za wszelką cenę od takiej decyzji starał się odwieść ich kurator.

– Stwierdził nawet, że nie ma pewności, iż zostaniemy umieszczone w domu dziecka – opowiada Justyna. – Powiedział, że równie dobrze może być to Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy. A przecież my nic złego nie zrobiliśmy.

Okazało się jednak, że to o co dzieci walczyły od kilku miesięcy, udało się załatwić w ciągu zaledwie dwóch dni. Wystarczyło, że sprawą zainteresowali się dziennikarze. Magda pojawiła się w redakcji we wtorek, 6 kwietnia, a już następnego dnia dzieci trafiły do domu dziecka w Wierchowiu. Tam też spędziły święta.

**Miejscowość, w której
mieszkały dzieci to
średniej wielkości
wieś**

położona przy drodze krajowej. Dom „trojga buntowników” znajduje się nieco na uboczu. Na podwórku krząta się kobieta. To matka. Rozmawiamy przez płot.

– Miał tu wszystko, co było im potrzebne do szczęścia, a teraz w taki sposób nam odpłacają – mówi kobieta. – Zbuntowały się, gdyż nie pozwalaliśmy im na wszystko. A Justyna zdarzało się, że wychodziła z domu o 6 rano. Nie mówiła, gdzie jest i wracała po 22. Nie mogliśmy im pozwolić na takie rozluźnienie, tym bardziej, że faktycznie zaczęły się zdecydowanie gorzej uczyć. Dlatego też może i zdarzało

się, że zastawały zamknięte drzwi od domu, gdy wracały zbyt późno. Na pewno jednak nikt nie żałował im jedzenia, nie zamykał im lodówki.

Kobieta mówi spokojnie. Można odnieść wrażenie, że faktycznie przejmując się sytuacją.

– Drzwi naszego domu zawsze będą przed nimi otwar-

Justyna uśmiecha się smutno, gdy słyszy o tym, że ich „bunt” był spowodowany tym, że nie wracały punktualnie do domu, a one same dążyły do jeszcze większej swobody.

– Przecież normalne jest to, że w takim miejscu jak dom dziecka nasza swoboda będzie mocno ograniczona – mówi. – Od samego początku o tym wiedzieliśmy. Chcemy jednak uczyć się spokojnie – nie walczyć o to, aby mieć co zjeść, gdzie spać, a gdyby taka sytuacja, jaka miała miejsce w naszym domu, potrwiała jeszcze trochę, prawdopodobnie

**doszłoby
do tragedii**

Podobnie i sąsiadka – kobieta, która przez te najtrudniejsze miesiące wspierała „buntowników” – czasami jedzeniem, a gdy nie miały gdzie spać, udzielając im dachu nad głową.

– Dzieci były bite, wyzywane. W tamtym domu takie sceny były na porządku dziennym – mówi kobieta. – Ja sama gdybym mogła tylko sobie na to pozwolić zapewniłabym im wszystko czego potrzebują.

Wiem, że to są dobre dzieci.

„Buntownicy” bardzo szybko zaadaptowali się w Wierchowiu. Po przyjeździe do domu dziecka zastali ich podczas zabawy z maluchami. Widać, że sprawiała ona im wiele radości.

– Jeśli mielibyśmy spędzić te święta w naszej wsi, nie byłoby to na pewno święta rodzinne, ze wspólnym śniadaniem, dzieleniem się jajkiem – mówi Justyna. – Pewnie wyszlibyśmy do sąsiadki albo spędzilibyśmy je w Człuchowie u babci. Tutaj czujemy się bardzo dobrze.

Jedyny kłopot to brak kontaktu z rodzeństwem – czternastoletnią Sandrą i jedenastoletnią Olą. Z Jackiem – młodszym bratem ich relacje od pewnego czasu nie są najlepsze. On trzyma stronę rodziców. – Na pewno właśnie tego będzie nam brakowało najbardziej – twierdzi Kinga. – I jeśli kiedykolwiek będziemy jeszcze chcieli wrócić do domu, to przede wszystkim dla nich. To jednak, czy wrócimy zależy nie tylko od nas – bardzo wiele zależy od rodziców...

Piotr Furtak

Imiona bohaterów reportażu zostały zmienione



Fot. APR-SAS

Szkoła dookoła. Szkół w Czarnem

Konkursy to wyzwanie



Aleksandra Karczmarska w Festiwalu Piosenki Ekologicznej zajęła pierwsze miejsce w kategorii solistów.

Fot. Krzysztof Lichucki



Olga Kniczek z IIc Gimnazjum jest najlepszym biologiem roku klas drugich.

Fot. Krzysztof Lichucki



Adam Borowski z IIIg wziął udział w rejonowym konkursie matematycznym „Kangur”, konkursie matematyczno-fizyczno-chemicznym, historycznym, języka niemieckiego oraz konkursie o bankowości „Lokata”.

Fot. Krzysztof Lichucki



Patrik Kolasiński zajął pierwsze miejsce w konkursie czytelnictwa. Jest współredaktorem gazetki „Euro-podróż”.

Fot. Krzysztof Lichucki

Zespół Szkół w Czarnem został wyróżniony przez kapitułę konkursu „Człowiek Pomorza Środkowego” tytułem Najlepszej Szkoły Pomorza Środkowego oraz tytułem „Szkoły z klasą” w ogólnopolskim konkursie pod patronatem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. W Zespole Szkół w Czarnem uczy się 1060 uczniów. Do Szkoły Podstawowej uczęszcza 591 uczniów, do Gimnazjum 469. Wśród gimnazjalistów jest młodzież dojeżdżająca z Krzemieniowa, Wycech oraz Bińcz. Poza godzinami lekcyjnymi dzieci i młodzież może korzystać z zajęć kół pozalekcyjnych: języka polskiego, języka niemieckiego, teatralnego, matematycznego, informatycznego, przyrodniczego, biblijnego, miłośników historii sztuki oraz sportowego. Szkoła dba o najbardziej potrzebujących. Z bezpłatnych posiłków finansowanych przez Ośrodek Pomocy Społecznej oraz sponsorów korzysta ponad dwieście osób.

Uczniowie Zespołu Szkół w Czarnem są bardzo aktywni. Wzięli udział w szeregu konkursów rejonowych i ogólnokrajowych z poszczególnych przedmiotów. Brali udział także w konkursach pożarniczych, „Lokata”, „Zdrowe drogi do Europy”, „Poznajemy las”. W etapie rejonowym Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym Sławomir Bodnar z klasy IIIb Gimnazjum zajął drugie miejsce – powiedział nam Regina Lucińska, dyrektor Zespołu Szkół



W konkursie „Moje ulubione zwierzątko” najsilniejszą reprezentację miała klasa Ia.

Fot. Krzysztof Lichucki

w Czarnem. – W konkursie literackim z cyklu „Polska wobec wyzwań XXI wieku” I miejsce zajął Adam Borowski z IIIc, II miejsce przypadło Małgorzacie Janickiej z IIb – oboje z Gimnazjum.

Drużyna w składzie: Kamille Ribsleger, Sławomir Bodnar oraz Bartosz Bakiewicz zajęła II miejsce w konkursie „Skrzydlaty wiek”. Podczas Festiwalu Piosenki Ekologicznej „Zielony Słownik” w kategorii solistów I miejsce wyśpiewała Aleksandra Karczmarska z klasy II d SP. W rejonowym konkursie matematycznym honoru szkoły bronił Przemysław Bielus i Mirosław Koziej z klasy IIIg Gimnazjum. W konkursie „Moja szkoła w Unii Europejskiej” do II etapu zakwalifikował się Partyk Hoppe z IIIb Gimnazjum.

Bardzo dobrze zaprezentowała się Karolina Zapolska w konkursie organizowanym przez strażaków.

Nasza reprezentantka przeszła do etapu wojewódzkiego – wymienia Regina Lucińska.

Krzysztof Lichucki

Ukończyli

Czarneńską szkołę ukończył m.in. Ryszard Szybajło, dyrektor człuchowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Bursy Szkolnej. Także do szkoły w Czarnem uczęszczał Włodzisław Foryszewski, były dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Czarnem, Marzena Karczmarska, dyrektor Domu Kultury, Małgorzata Janusz, dyrektor przedszkola miejskiego, a także Regina Lucińska, obecna dyrektor Zespołu Szkół w Czarnem.



W Zespole Szkół w Czarnem uczy się ponad tysiąc uczniów.

Fot. Krzysztof Lichucki

Człuchów. Zaśpiewają aniołki

Dzieci w każdym wieku mile widziane



Jedym z uczestników ubiegłorocznego przeglądu był Zespół „Światło”, Człuchowskiego Bractwa Rycerskiego.

Fot. J. Szymanowski

Już po raz piąty w sali człuchowskiego MDK rozśpiewają się aniołki. V Powiatowy Przegląd Piosenki Religijnej o tytuł „Śpiewającego Aniołka” czeka na wykonawców. Mile widziane są tu zarówno przedszkolaki jak dzieci ze szkoły podstawowej, gimnazjum, licealiści i... jeszcze starsi. W ubiegłym roku w przeglądzie wzięło udział 25 solistów i zespołów, w sumie ponad 180 wykonawców. Konkurs wybiegł swoim zasięgiem poza granice miasta i powiatu. Byli goście m.in. z Sępólna Człuchowskiego, Debrzyna, Bukowa, Nowej Wsi i Biskupnicy.

Naszym głównym celem jest promowanie wartości

chrześcijańskich – zauważa Zenon Graszek, inicjator i organizator przeglądu. – Kształtowanie wśród dzieci i młodzieży wartości duchowych a także prezentowanie ich umiejętności wokalnych i instrumentalnych. Takiej muzyki trzeba od czasu do czasu posłuchać...

Przegląd odbędzie się 22 maja, w sali Miejskiego Domu Kultury w Człuchowie. Początek imprezy o godz. 11. Zgłoszenia uczestnictwa należy przesyłać do 16 maja, na adres: Gimnazjum nr 1 w Człuchowie, ul. Szkolna 3, 77-300 Człuchów z dopiskiem V Powiatowy Przegląd Piosenki Religijnej – Człuchów 2004 (Zenon Graszek) (stef)

Debrzno. Konkurs mitologiczny

Bogowie na tapecie

Mateusz Soszka, Paweł Kozłowski i Kasia Wołek z klasy Vb szkoły podstawowej w Debrzynie minimalną różnicą wyprzedzili reprezentację klasy VIa i zwyciężyli w konkursie mitologicznym. Do rywalizacji stanęły cztery reprezentacje klas. W kolejnych etapach odpadała drużyna, która zdobyła najmniej punktów. W pierwszym trzeba było odpowiadać na wylosowane pytania, w drugim rozwiązać zagadki oraz przygotować plakat przedstawiający mit. Największą pomysłowością wykazać się trzeba było jednak w ostatniej konkurencji, która polegała na przebraniu się za wylosowaną postać mitologiczną.

Trzeba przyznać, że poziom konkursu, który jest organizowany w szkole od kilku lat był bardzo wysoki. Klasa Vb miała minimalną przewagę nad Vc – mówi Iłona Hybner, nauczycielka j. polskiego, która wraz z Krystyną Słusarczyk, Ewą Pietrzak, Iwoną Kisielczyk oraz Gabriellą Mędrak-Mazą, przygotowywała konkurs. – Wiadomości często wykraczały poza obowiązkowy materiał.



W jednym z zadań uczniowie musieli przebrać się za wylosowane postacie.

Fot. Barbara Kalduska

Piątoklasiści przygotowali się do konkursu mitologicznego już od stycznia.

Najtrudniejsze dla mnie były pytania dotyczące bogów – stwierdza Kasia Wołek z kl. Vb. – Przygotowując się do konkursu korzystałam głównie z „Mitologii” Parandowskiego oraz z podręcznika do j. polskiego.

Uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy, lizaki oraz nagrody rzeczowe i książkowe.

(BaKa)

Wokół unijnych gwiazdek Piętnastka

Przybyło unijnych gwiazdek. Niby nadal jest ich 12, ale mieszkańcom Czarnego biorącym udział w festynie z okazji akcesji z Unią Europejską świeciło ich 15. Wszystko za sprawą naklejek, które rozdawano uczestnikom festynu. Widnieje na nich herb Czarnego, który jest otoczony wianuszkami z gwiazd. – Już na pierwszy rzut oka coś mi się nie zgadzało – mówi jeden z mieszkańców Czarnego. – Dokładnie przeliczyłem gwiazdki, które umieszczono na naklejce i przecierałem oczy ze zdumienia. Liczyłem raz, drugi, trzeci i ciągle wychodziło mi, że jest ich 15. Tymczasem od dawna wbijano mi do głowy, że gwiazdek powinno być 12.

12 gwiazd jest symbolem Europy od 1955 r.



Na naklejkach jest 15 gwiazdek.

Fot. Piotr Furtak

Nie wykluczone jednak, że po włączeniu Czarnego do UE gwiazdek przybyło. Dlaczego jednak jest ich 15 – na to pytanie trudno nam odpowiedzieć.

W poniedziałek niestety nie udało nam się skontaktować z Janem Zieniukiem, burmistrzem gminy Czarne i wysłuchać jego komentarza na temat gwiazdzistej piętnastki. (pif)

Moda na Człuchów

Integracja na Rynku

Któż nie pamięta macareny tańczącej na Rynku przez tysiące człuchowian, meczu księża kontra samorządowcy, który przyciągnął na trybuny człuchowskiego stadionu więcej widzów niż mogły pomieścić, a przede wszystkim niespotykanej dotąd w Człuchowie integracji niepełnosprawnych ze sprawnymi? Ideą Dnia Godności Osób Niepełnosprawnych, bo o tym dniu mowa, jak mówi ks. Marcin Czecholiński, pomysłodawca akcji, jest potrzeba wyciągnięcia z domów osób niepełnosprawnych, które często traktowane są jak ludzie wyalienowani ze społeczeństwa. Zeszłoroczna majówka integracyjna była strzałem w „10”. Przez 5 godzin człuchowski rynek miejski tętnił życiem. W niedzielę 9 maja 2004 r.

może być podobnie. Pod warunkiem, że ksiądz znów zamówi pogodę. Pilnie strzeżoną tajemnicą księdza Marcina jest taniec, jaki zaprezentuje tym razem na Rynku. Macarena w sutannie zrobiła furorę, na co teraz kolej? Najważniejsze, żeby 9 maja nikt nie pozostał w domu. W tym roku organizatorzy szykują niespodziankę w postaci koncertu znanego w Polsce zespołu TGD. Sukces zeszłorocznego Dnia Godności Osoby Niepełnosprawnej dowodzi, że taka impreza jest potrzebna, pomaga bowiem łamać bariery. Dzięki podobnym dniom z pewnością zapanuje moda na Człuchów. Organizatorami tegorocznego Dnia Godności Osoby Niepełnosprawnej jest ks. prałat Jan Tokarski, Zdzisław Piskorski – burmistrz Człuchowa i Aleksander Gappa – starosta. (deef)



W ubiegłym roku wszyscy na człuchowskim rynku zatańczyli makarenę razem z ks. Marcinem Czecholińskim.

Fot. Dorota Fudala

Konfesjonał

Jak Andrzejek dzieckiem był



Andrzej Bachan był grzecznym dzieckiem, ale na sumieniu ma m.in. wybite szyby i chodzenie na pachcie.

Fot. Dorota Fudala

Wprawdzie mama pana Andrzeja uważa, że był i nadal jest dobrym dzieckiem, ale nawet najmłodszy przewodniczący rady gminy w powiecie człuchowskim też ma na sumieniu grzeszki z dzieciństwa. Nie młodości, a właśnie z dzieciństwa, bo młody przecież wciąż jeszcze jest. Nam udało się zaprosić Andrzeja Bachana do dziennikowego konfesjonału, gdzie opowiedział, co przeskrobał przed laty. – Kiedyś wybiłem szybę. I to nie jedną, na dodatek specjalnie – opowiada Andrzej Bachan. – Miałem wtedy 13, może 14 lat. Nawet nie miałem z tego powodu wy-

rzutów sumienia. Ktoś rzucił w okno, posypały się szkła, więc i reszta chciała spróbować. W ten sposób wybiłszy wszystkie szyby w tym domu. Z opowiadań rodziców znam wyprawy do sklepu. Kiedy mama kupowała mi batona i kazała za niego podziękować sprzedawczyni, oddawałem jej batona, ponieważ byłam przekonany, że jeśli za coś jest zapłacone, to podziękowania już się nie należą. Zdarzało się, że podkradałem z kolegami jabłka i czereśnie w sadzie. Kiedyś spróbowałem papierosów, moja młodsza siostra powiedziała o tym mamie. Tłumaczyłem się potem bardzo... długo. (deef)

Człuchów. Dobra wiadomość Sztuczne boisko

17 czerwca zostanie oddane do użytku boisko wielofunkcyjne o sztucznej nawierzchni – jedyne takie obok obiektów gdańskiego AWF w woj. pomorskim. Inwestycja pro-

wadzona jest przy Bursie Szkolnej. Będzie to boisko treningowe, z którego korzystać będą mogli amatorzy piłki nożnej, siatkówki i koszykówki. (KP)

Debrzno. Bez obciachu

Sołtysgate

Bardzo szybko zareagowali radni z Debrzno na sygnał jednego z sołtysów, że tajemnicą poliszynela jest iż w gminie jeden z włodarzy wsi zatrudnia pracowników interwencyjnych do pracy we własnym gospodarstwie. Komisja uchwaliła i wniosków zobligowała komisję rewizyjną do dokładnego zbadania tej sprawy.

– Będziemy mieli swoją komisję śledczą – uśmiechali się rajcy z nad Debrzynki.

Pani sołtys, który przedstawiła problem, w ten sposób starała się zwrócić uwagę na fakt, że w jej miejscowości nie ma pracownika interwencyjnego. Kiedy jednak wokół sprawy zrobiło się zamieszanie nie chciała głośno komentować swoich oskarżeń.

– Nie róbcie obciachu – zwracała się do radnych. – Tego rodzaju praktyki są stosowane w naszej gminie od 10 lat i wszyscy o tym wiedzą. Każdy mówi cicho – nikt nie mówi głośno – wszyscy się boją?

Na sugestie dziennikarzy, aby do pracy w komisji zaprosić zaprzyjaźnioną z debrznianami Renatę Beger, odpowiadano jednak śmiechem. – Na pewno nie



Rys. M. Wdźiękoński

będziemy komisją śledczą – odpowiadał Józef Ćwiora, przewodniczący komisji rewizyjnej. – Po prostu musimy zapoznać się z problemem – porozmawiać z ludźmi, którzy byli zatrudniani w sołectwach jako pracownicy interwencyjni. Rozpocznijmy jednak od nieświadomego wnioskodawcy.

To nie pierwszy sygnał docierający z gminy Debrzno o tym, że któryś z włodarzy wsi stosuje „dziwne praktyki” przy zatrudnianiu ludzi. Pisaliśmy już o sołtysie, który za 4 dni pracy zapłacił dziesięćmą jajkami i słoikiem mleka.

(pif)

REKORD

4,8

promila alkoholu we krwi miał człuchowianin, który tym samym ustanowił nowy, niechlubny rekord w tej dziedzinie.

Złote usta Bez montażu

Goście, którzy brali udział w uroczystej sesji związanej z integracją z Unią Europejską czuli się w Człuchowie, gdzie się ona odbywała, najwyraźniej jak u siebie w domu. Świadczą o tym ich przemówienia skierowane do człuchowian. Cytujemy fragmenty z nich:

– Miło mi, że ponownie mogę gościć w tym pięknym słupskim ratuszu – mówił Jerzy Mazurek, były prezydent Słupska, a później wiceminister MSWiA.

– Powiat chojnicki i wszystkie jego gminy są doskonale przygotowane do akcesji z Unią Europejską – mówił chojniczanin Jacek Kowalik, poseł SLD.

(oprac. pif)

GM. CZŁUCHÓW

■ **Jednogłośnie**

Rada Gminy Człuchów po zapoznaniu się z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej i opiniami komisji Rady Gminy jedno-
głośnie przyjęła uchwałę o udzieleniu absolutorium wójtowi gminy za rok 2003. – Dochody budżetu gminy za 2003 r. wyniosły 14 mln 723 tys. i ich wykonanie wyniosło 97proc. założonego planu – powiedział nam Arkadiusz Kubalewski, sekretarz gminy Człuchów. W uzasadnieniu stwierdzono, że budżet gminy wykonano wzorowo.

(kil)

DEBRZNO

■ **Zapracowali na szampana**

Tak dobrego wykonania budżetu w gminie Debrzno jak w ubiegłym roku nie było tu od wielu lat. Po raz pierwszy od lat zdarzyło się też, że tutejsi rajcy jedno-
głośnie przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu oraz udzielili absolutorium burmistrzowi. Wykonanie dochodów własnych za rok 2003 wyniosło ponad 97 proc. Warto zaznaczyć, że 12 miesięcy temu absolutorium udzielono jedynie warunkowo, a debrzanie dochody własne wykonali w 81 proc.

(pif)

CZARNE

■ **Jeden się wstrzymał**

99,1 proc. – w takim stopniu udało się wykonać budżet w samorządzie czarneńskim. Jan Ziemiuk, burmistrz gminy otrzymał absolutorium. Tylko jeden radny z obecnych na sali wstrzymał się od głosu. Rajcy największe zastrzeżenia mieli do zadłużenia gminy. Pod koniec ubiegłego roku wynosiło ono 8 363 501 zł. Stanowiło to 49,7 proc. budżetu.

(pif)

Człuchów. Bez absolutorium

Oszczędny burmistrz

Czy odbędzie się referendum w sprawie odwołania burmistrza Człuchowa?

Zdzisław Piskorski nie otrzymał absolutorium z wykonania budżetu za poprzedni rok. Na dwunastu obecnych radnych jedenastu wstrzymało się od głosu, jeden głosował przeciw. Jakie będą konsekwencje tego faktu trudno powiedzieć. Sami radni mieli problem z interpretacją obowiązujących przepisów. – Zgodnie z interpretacją, otrzymaną w UW wynik głosowania jest jednoznaczny z nieudzieleniem burmistrzowi absolutorium – informuje Jerzy Górny, przewodniczący RM. – Pociąga to za sobą zainicjowanie działań w sprawie referendum o odwołanie burmistrza. Sesja na ten temat powinna odbyć się najwcześniej za dwa tygodnie. Inaczej sytuację interpretuje Grażyna Ziehlke. – Uchwała w sprawie absolutorium musi być podjęta większością głosów – stwierdza pani prawnik. – Przynajmniej ośmiu radnych musiałoby więc wypowiedzieć się za lub przeciw. W tym przypadku rada nie zajęła żadnego stanowiska. Nie wiążą się z tym żadne dalsze konsekwencje.

Co do jednego radni byli jednak zgodni. W roku 2003 człuchowski burmistrz...

zbyt mało wydał

Wpływy planowane na ponad 18 mln zł, praktycznie wyniosły ponad 19 mln. Wydatki – szacowane na ponad 19 mln, w rzeczywistości wyniosły niespełna 18 mln. W budżecie miasta na koniec roku 2003 zostało więc ponad półtora miliona złotych nadwyżki. Wpływy wzrosły głównie dzięki zmianom w naliczaniu podatków i lepszej ich ścisłości. Mniejsze wydatki to efekt oszczędności m.in. na oświetleniu ulic i oczyszczaniu miasta. Zdaniem większości radnych – nieuzasadnionych.

– Przetarg na realizację inwestycji przy ul. Traugutta nie został ogłoszony w biuletynie zamówień publicznych. Tymczasem udział miasta w jej finansowaniu wynosił 70 proc. i przekroczył 30 tys. euro – argumentował Człuchowski Klub Radnych. – Na dodatek umowa z wykonawcą została podpisana przed uchwałą rady miasta.

Radni z klubu „Alternatywa” zwrócili uwagę na nierównomierny rozwój miasta i jego braki estetyczne.

– Wciąż słyszymy, że w budżecie nie ma na nic pieniędzy. Nie robi się nic, aby zatrzymać w mieście młodzież. Oszczędza na oświetleniu, oczyszczaniu, zieleni i odśnieżaniu – zauważył Jacek Mroziewicz. – Tymczasem okazuje się, że na koncie miasta zgromadzonych było ponad półtora miliona złotych. Mało tego – równocześnie burmistrz wystąpił do Rady o zaciągnięcie kredytu.

– Pieniądze powinny być wydawane dla poprawy warunków życiowych mieszkańców, a nie leżeć na koncie bankowym. Dlaczego oszczędności na oświetleniu nie wykorzystano choćby na wymianę kolejnych trzystu lamp na energooszczędne? – sekundował mu Zbigniew Romanowski. –

Dlaczego oszczędzano

na utrzymaniu miasta, skoro jest tyle zastrzeżeń do jego wyglądu. Wypadałoby już skończyć z łopata i miotłą. Są nowe technologie...

Zdaniem burmistrza zarzuty rady są bezzasadne.

– Nie chodzi o to, aby wydawać pieniądze, ale żeby wydawanie dało zamierzony efekt – argumentował Zdzisław Piskorski. – Oszczędności w oświetleniu powstały dzięki energooszczędnym lampom przy obwodnicy, a nie gorszemu oświetleniu w mieście. Mniejsze wydatki w utrzymaniu miasta to po prostu tańsze zakupy choćby nasadzeń. Nie brakowało również inwestycji. Przesunęliśmy jednak terminy płatności niektórych z nich na rok 2004...

Argumenty te nie przekonały jednak żadnego z radnych. Czy podejmą decyzję o zorganizowaniu referendum? Jeśli tak – byłaby to powtórka historii sprzed kilku lat. Człuchowianie mieli już bowiem okazję głosować za odwołaniem poprzedniego wójta – Leopolda Szredera.

(stef)



Fot. Stefania Główna

Burmistrz Piskorski chciał zaoszczędzić na ulicznym oświetleniu. Zdaniem radnych były to oszczędności nieuzasadnione.

PRZECHELEWO

■ **Sukces**

Na 14 radnych obecnych na sesji absolutoryjnej wszyscy byli za przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu i absolutorium dla wójta. Na inwestycjach gminie udało się zresztą zaoszczędzić. Wydano o 400 tys. zł mniej niż zaplanowano. Sporym sukcesem przechelewskiego samorządu były zwłaszcza pozyskanie środków i sprawne zrealizowanie inwestycji, przy których wykorzystywano pieniądze z Sapardu.

(pif)

KOCZAŁA

■ **Prawie setka**

Jednogłośnie tutejsi rajcy zaakceptowali wykonanie budżetu gminy oraz udzielili absolutorium Bernardowi Mrozewskiemu, wójtowi gminy. Nic dziwnego, tym bardziej, że ubiegłoroczny budżet wykonano tu w 99,7 proc. – Były uwagi krytyczne i dyskusja, ale podczas głosowania radni byli zgodni – mówi Bernard Mrozewski. – Uwagi dotyczyły realizacji inwestycji – kotłowni, sieci ciepłej czy wodociągów. Nie mogliśmy ich jednak wykonać bez środków z zewnątrz, których nie udało nam się zdobyć.

(pif)

RZECZENICA

■ **Inwestycje**

Dwóch radnych wstrzymało się od głosu, a pozostali poparli sprawozdanie wójta z wykonania budżetu i udzielili absolutorium Lechowi Jabłońskiemu. Na bardzo dobrym poziomie udało się w gminie Rzeczenica wykonać dochody. Stopień realizacji wyniósł w tym przypadku 97,2 proc. Gorzej z wydatkami (90,86 proc.). Na nie najlepszą ich realizację wpłynęło słabe wykonanie inwestycji. W Rzeczenicy wykonano je w 66,3 proc.

(pif)

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?

Kup ogłoszenie

w „Banku Kwater”

a ukaże się ono aż w siedmiu gazetach w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi oraz portalu internetowym Gratka.pl

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”: BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk 921140 1065 0000 3148 0700 1001

■ WRZUĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO

■ ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ (adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)

■ PRZEŚLIJ FAKSEM Gdańsk, (058) 30-03-213

■ PRZEŚLIJ POCZTĄ pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

KUPON Bank Kwater

Kupon Bank Kwater uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim oraz portalu internetowym Gratka.pl

PROSIMY WYPEŁNIAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI; TREŚĆ OGŁOSZENIA NALEŻY ZACZĄĆ OD NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Treść: _____

Nie zapomnij! Wyłącz do wiadomości biura ogłoszeń

BANK KWATER
Ogłoszenie do 15 słów = 39 zł*
*cena zawiera VAT

SPIS RUBRYK:
1. Nad morzem
2. Nad jeziorami

3. W górach
4. Za granicą
5. Różne

Nr rubryki

imię i nazwisko _____

adres _____

numer dowodu osobistego _____

telefon _____

podpis czytelny imię i nazwisko

972004

Czulchów. Historia w zeszytach Raz jeszcze



Podczas promocji „Szkice” podpisywał Wiktoria Zybajło.

Fot. Stefania Gliwka

Do rąk czytelników trafił kolejny, jedenasty już zeszyt „Szkiców Czulchowskich”. Zainteresowani znajdą w nim artykuły związane z historią Ziemi Czulchowskiej. Nie zabrakło także drugiej części wspomnień o Józefie Berencie, autorstwa jego córki Marii Majchrzak. Nie zabrakło ciekawostek dla miłośników perełek czulchowskich zabytków. Wiktoria Zybajło, redaktor wydania zamieścił bowiem dwa artykuły poświęcone dziejom czulchowskiego zamku: „Czulchowska fortyfikacja” i „Kobiety czulchowskiego

zamku”. Z tematyką zamku związany jest też artykuł Macieja Zybajło „Komtur czulchowski Konrad von Prinzenaner – szpieg i dyplomata”. O stronę graficzną zadbał rodzimy grafik Jan Bernard Jakubowski. Oprócz rysunków w zeszytach znalazł się także jego tekst dotyczący „Czulchowskich pomników i tablic”. Zeszyty zostały wydane przez burmistrza Miasta Czulchów i Towarzystwo Miłośników Ziemi Czulchowskiej. Tomik „Szkiców Czulchowskich” dostępny jest w Miejskim Domu Kultury. Kosztuje 12 złotych. (stef)

Czulchów. Co w kinie Na „Pasję” do „Uciechy”

Widzowie, którzy jeszcze nie wybrali się do kina na kontrowersyjną „Pamięć” jeszcze przez najbliższy weekend mają szansę to zrobić. W czulchowskim kinie „Uciecha” film będzie wyświetlany do niedzieli (09.05). Seanse rozpoczynają się o godz. 17.30 i 20.00. Cena biletu 12 zł. Potem na ekranie zagości już dużo lepsza tematyka. Film przygodowy „Hidalgo-ocean

ognia” wejdzie na ekran „Uciechy” w środę, 12 maja i pozostanie tam do niedzieli. Od 21 do 26 maja w kinie będzie zaś można oglądać komedię „Lepiej późno niż później”. Seanse rozpoczynać się będą o godz. 19, cena biletu tradycyjnie -10 zł. Amatorów strasznych, seryjnych komedii kino zaprasza w ostatni tydzień maja. „Straszny film 3” wyświetlany będzie w dniach 26-30.05. (stef)

WARTO WIEDZIEĆ

■ Pomost na studia

REGION. Ubiegać się o nie mogą tegoroczni absolwenci szkół średnich, którzy chcą kontynuować naukę na dziennych studiach magisterskich na uczelni państwowej. Muszą oni spełniać dodatkowe warunki – być dziećmi byłych pracowników PGR, którzy byli zatrudnieni w tych gospodarstwach przez min. 3 lata – otrzymają na egzaminie maturalnym średnią ocen co najmniej 4,0 – mieszkają w miejscowości pon. 20 tys. mieszkańców – pochodzą z rodzin, których dochód na jedną osobę w rodzinie nie przekracza 532 zł. „Stypendia pomostowe” to kolejna edycja programu Agencji Nieruchomości Rolnych. Dokumenty wraz z wymaganymi załącznikami należy przesłać do 31 lipca br. do właściwego oddziału terenowego. Stypendium w kwocie 380 zł miesięcznie wypłacane jest przez okres pierwszego roku studiów. Warto zaryzykować. W tym roku akademickim w skali kraju przygotowano 1400 takich stypendiów. Dodatkowe informacje, regulamin oraz druk wniosku o przyznanie stypendium można znaleźć na stronie: www.anr.gov.pl.

(BaKa)

SERCA DWA



■ Wdowiec, 51 lat, 170 cm, uczciwy, zadbany, bezkonfliktowy, bez nałogów. Pozna panią w wieku 40-50 lat. Wychowuję jedno dziecko. Pani może być wdową lub rozwiedziona. Odpiszę na każdy list ze zdjęciem. Cel matrymonialny.

sygn. 702

■ Mam 22 lata i 180 cm. Jestem niepoprawnym romantykiem, któremu doskwiera samotność. Uwielbiam malarstwo, kino, teatr, sport. Lubię gotować. Poznam tę jedyną, która ceni wierność, szacunek i szczerość, w wieku 20-25 lat. Nikt nie zasługuje na życie w samotności.

sygn. 822

■ Poznam panią w wieku do 52 lat, samotną, niezależną, miłą, uczciwą, sympatyczną, bez nałogów, niepuszystą, z terenów południowych woj. pomorskiego. Samotny.

sygn. 823

■ Wdowiec, 45 lat, niebrzydki, dwoje dzieci (18 i 16 lat, uczniowie LO), niezależny finansowo i mieszkaniowo (stała praca w sferze budżetowej), pozna panią (wdowę, pannę) lubiącą spokojne, bezkonfliktowe życie na wsi, a szczególnie kochającą i rozumiejącą dzieci.

sygn. 824

■ Samotny 32-latek, 176/63, pozna panią, która tak jak ja czuje się samotna. Nie szukam przygód, bo jestem niepoprawnym, wrażliwym romantykiem, ale realistą. Poznam panią w wieku 28-38 lat, pani może być z dzieckiem. Proszę o zdjęcie.

sygn. 825

■ Jeśli jesteś samotny, masz nie więcej niż 33 lata, napisz do 23-letniej samotnej dziewczyny, która szuka przyjaciela na dobre i na złe. Ten „ktoś” powinien być kulturalny, odpowiedzialny, z poczuciem humoru, szczerzy i lubiący dobrą zabawę. Napisz, a może się zaprzyjaźnimy. Panowie z ZK wykluczeni. Tel. 693-273-318.

sygn. 826

■ Poznam panią wolną, niezależną, bez zobowiązań, o kobiecych kształtach, do lat 55. Jestem wolny, niezależny finansowo i mieszkaniowo, niepalący, zmotoryzowany, na wcześniejszej emeryturze, 62/181/92. Lubię weekendy, sport wodny, rowery. Na tel. komórkowe nie odpowiadam. Samotny.

sygn. 827

■ 40 lat minęło... Mam średnie wykształcenie, średni wzrost i posturę. Z Gdańska, trochę spontaniczna,

ale ponoć miła, wesoła. Jeśli jesteś z Gdańska i lubisz kino oraz spacerować, to napisz. Nr tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 828

■ Wdowa, 62/165/60, katoliczka, bez nałogów, uczciwa, niezależna, pozna wdowca do lat 75, katolika, bez nałogów, z własnym M, z Trójmiasta lub okolic.

sygn. 829

■ Zawsze muszę mieć pecha? Na swojej drodze spotykam dziewczyny, które szukają superprzystojniaków, z dużą kasą i samochodem. Liczy się uczucie, a nie przedmioty. Niebrzydki, 29 lat, 172 cm, szczupły, szuka stałego związku. Wygląd pani nieistotny, wiek 20-35 lat. Proszę o zdjęcie i nr telefonu. Szczerzy.

sygn. 830

■ Samotny kawaler, 51/176/85. Jestem przystojnym szatynem o niebieskich oczach, spokojnym i uczciwym. Pragnę kochać i być kochanym. Obecnie jestem na rencie, oprócz tego pracuję, posiadam własny dom. Poznam panią do lat 50, finansowo niezależną. Telefon przyspieszy kontakt. Wodnik z okolic Starogardu Gd.

sygn. 831

■ Kawaler, 34 lata, 180 cm, pracujący, z mieszkaniem, bez zobowiązań i nałogów. Lubię muzykę i spacerować brzegiem morza, romantyczne kolacje. Poznam dziewczynę, której dokuca samotność i w dalszą drogę chce iść razem ze mną. Proszę o poważne oferty, foto mile widziane. Marek.

sygn. 832

■ Panna, 25 lat, 172 cm, katoliczka, trochę nieśmiała, szatynka, średniej budowy ciała, przeciętnej urody. Cenię wierność, uczciwość, nienawidzę zdrady, kłamstwa i chamstwa. Poznam pana w wieku 26-30 lat, bez nałogów i zobowiązań, który poważnie myśli o życiu we dwoje, najchętniej z Wejherowa lub okolic. Panowie rozwiedzeni i z ZK wykluczeni. Mile widziane zdjęcie i nr telefonu.

sygn. 833

■ Kawaler z Chojnic, 33 lata, 180 cm, wykształcony, pogodny i spokojny, niepalący, niezależny finansowo. W celu matrymonialnym poszukuję życiowej partnerki, pani o podobnych walorach, ceniącej życie rodzinne. Oczekuję zdecydowanych odpowiedzi.

sygn. 834

■ Nie szukam taniej przygody, ponieważ życie i ludzkie emocje to nie bajka. Życie mnie doświadczyło i doświadcza. Mam 33 lata, wzrost średni, oczy ciemne. Posiadam

szeroki wachlarz zainteresowań. Może do mnie napiszesz i dasz mi szansę? Bardzo lubię dzieci. Adam.

sygn. 835

■ Wdowa, samotna, kulturalna, wykształcona. Puszysta, ale bardzo kobieca i zgrabna. Koziorezec. Pozna wysokiego wdowca do lat 68, z wykształceniem lub wyższym, bez nałogów. Cel towarzystwo matrymonialne. Chętnie zamieszkać u pana. Magda.

sygn. 836

■ 24-latką o romantycznej duszy, z dużym poczuciem humoru, lubiącą muzykę, książki, długie spacerować przy świecach. Poznam pana w wieku 24-35 lat, otwartego, wesołego, szczerzego i jak ja samotnego, który bez powodzenia szuka bliskości drugiej osoby.

sygn. 838

■ Jestem 64-letnim emerytem, samotnym, finansowo niezależnym, z własnym domem. Nie szukam przygód, lecz szczerą, miłą i uprzejmą przyjaciółką o dobrym sercu, na dobre i złe. Jesteś szczerą, uczciwą i miłą, pragniesz stworzyć prawdziwe ognisko domowe - może się zaprzyjaźnisz z emerytem z Pomorza?

sygn. 839

■ Rozwiedziona, 38 lat, 173 cm, po przejściach i rozczarowaniach. Szukam partnera, który potrafi być wierny, umie kochać i pragnie być kochany. Zdjęcie i nr tel. mile widziane.

sygn. 840

■ Jestem 25-letnią szczerą panną o miłym wyglądzie, wysoką szatynką, pragnącą poznać pana inteligentnego, bruneta w wieku 27-35 lat, chcącego spędzić ze mną resztę życia, najlepiej zmotoryzowanego, niezależnego finansowo, bez zobowiązań, tolerancyjnego, bez nałogów. Napisz do mnie, a zyskas, nie będziesz żałować. Czekam. L. z Malborka.

sygn. 841

■ Kawaler, 40 lat, katolik, wykształcony, zawodowy, uczciwy, pracujący, bez nałogów. Nie szukam przygód, lecz trwałego związku. Może ty mi w tym pomożesz? Proszę o kontakt od pań z okolic Chojnic, Starogardu Gd. i nie tylko.

sygn. 842

■ Bardzo samotny i zraniony kawaler, 31 lat, szczupły, piwnooki szatyn. Wykształcony, zawodowy rolnik. Lubię sport, muzykę. Poznam w celu matrymonialnym samotną panią do lat 35 z okolic Łęborka, Wejherowa lub Słupska. Panią, która polubiłaby pracę na gospodarstwie rolnym. Foto mile widziane. Sylwester.

sygn. 843

■ Mam 36 lat, jestem rozwiedziona. Sama wychowuję dwoje dzieci w wieku szkolnym. Lubię przyrodę i spacerować. Nie szukam przygód. Szukam pana w odpowiednim wieku, nienadużywającego alkoholu, lubiącego dzieci, pracującego i zmotoryzowanego. Najchętniej z okolic Wejherowa lub Łęborka. Panowie z ZK wykluczeni. Foto mile widziane.

sygn. 844

■ Szpakowaty szatyn, 50/179/92, bezdzietny, bez zobowiązań, wykształcony, niebrzydki, niepalący, dobrze sytuowany, uczciwy, ceniący życie we dwoje. Poznam panią ładną, zadbana, bez zobowiązań, niepalącą, pracującą

ca, w wieku 38-41 lat, o kobiecych kształtach, która ze mną zamieszka. Zdjęcie całej sylwetki i obszerny list przyspieszą kontakt. Panie rozwiedzione i po przejściach wykluczone. M. z Chojnic.

sygn. 845

■ Wdowa, 59 lat, na emeryturze, o dobrym sercu, ceniąca ciepło rodzinne, pozna pana, wdowca do lat 65, któremu doskwiera samotność, zdecydowanego na spędzenie reszty życia we dwoje. Oczekuję szczerych i poważnych propozycji od pana bez przeszłości kryminalnej i nałogów, najchętniej z okolic Chojnic. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 846

■ Mam 28 lat, 185 cm i średnie wykształcenie. Jestem niebrzydkim kawalerem, wolnym i spokojnym brunetem spod znaku Wagi. Cenię szczerość i uczciwość. Nienawidzę kłamstwa i dwulicowości. Poznam panią w odpowiednim wieku, które mają dość samotności i wiedzą, czego chcą od życia. Foto i tel. przyspieszą kontakt. Słupsk i Ustka.

sygn. 847

■ Panna, 29 lat, 175 cm, długie brązowe włosy, niebieskie oczy. Trochę nieśmiała, domatorka, bez nałogów. Poszukuję kawalera do lat 35, bez nałogów. Cenię spokój domowego ogniska. Zdjęcie mile widziane. Okolice Kartuz.

sygn. 848

■ Samotna wdowa, 58 lat, kulturalna, katoliczka, bez nałogów i bez zobowiązań. Wierna, uczciwa. Nie palę. Mam dobry charakter. Jestem mieszkaniowo niezależna. Poznam pana do lat 72, bez nałogów, z własnym M, w miarę przystojnego, lecz przede wszystkim kulturalnego, spokojnego. Na tel. komórkowe nie odpowiadam. Proszę o foto.

sygn. 849

■ 30-letni kawaler, wysoki szatyn, katolik, bez nałogów i zobowiązań, niezależny materialnie, prowadzący nowoczesne gospodarstwo rolne. Poznam dziewczynę w odpowiednim wieku, wykształconą i ambitną, ze znośnym charakterem, zdecydowaną na stały związek.

sygn. 850

■ Jestem 22-letnią, sympatyczną dziewczyną. Lubię książki, muzykę, film, spacerować. Jestem trochę nieśmiała. Jeśli jesteś tak samotny jak ja i masz 22-27 lat, to na co czekasz? Pisz szybko do mnie. Kościerzyna i okolice, ale nie tylko. Mile widziane zdjęcie. Nr tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 851

■ Panna, 18 lat. Jestem atrakcyjną, wesołą, bez nałogów. Poznam kawalera w wieku 18-25 lat. Panowie z ZK wykluczeni. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 852

■ 24-latek średniego wzrostu, pozna miłą i sympatyczną panią do lat 26. Kocham dzieci i w pierwszej kolejności odpowiem na listy od kobiet z dzieckiem. Foto mile widziane. Nie szukam taniej przygody. Piotr.

sygn. 853

■ Jestem 26-letnim chłopakiem, wysportowanym, 180 cm. Poznam miłą, wesołą dziewczynę do lat 26, której doskwiera samotność. Napisz, nic nie tracisz. Mile widziane foto.

sygn. 854

KUPON

Serca
dwa

Człuchów. Pierwsze wspólne zdjęcie

Do rodzinnego albumu



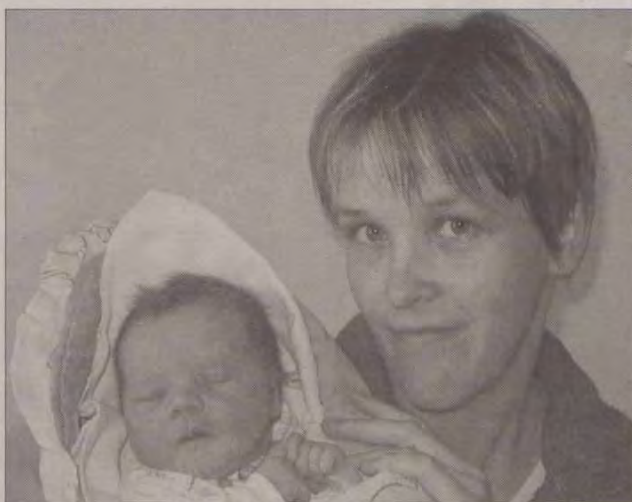
Alex Szydzikowski, syn Moniki i Daniela z Człuchowa, ur. 20.04.04 r. o godz. 0.20, 3020 g, 53 cm, SP ZOZ Człuchów



Córka Anety i Mariusza Ryngwelskich z Jęcznik, ur. 19.04.04 r. o godz. 12.30, 3750 g, 58 cm, SP ZOZ Człuchów



Klaudia, córka Eweliny i Krzysztofa, ur. 18.04.04 r. o godz. 22.30, 3200 g, 55 cm, SP ZOZ



Dominika Warsińska, córka Joanny i Tomasza z Przechlewa, ur. 25.04.04 r. o godz. 21.35, 3050 g, 54 cm, SP ZOZ Człuchów

W SKRÓCIE

Unijna Ola



Fot. Józef Szymanowski

Co tam diagnoza lekarska. Ola postawiła na swoim i pośpiesznie zaklepała sobie wielkie wejście – na świat i do... Unii Europejskiej równocześnie. Pierwsza człuchowianka urodzona w UE to Aleksandra Drozd. Dziewczynka przyszła na świat pierwszego maja, czterdzieści minut po północy – 17 dni przed wyznaczonym przez lekarza terminem. Ważyła 2850 gramów i mierzyła 53 cm.

– Kto wie, może skorzysta z życiowej szansy i zostanie dyplomatką – śmieje się mama Ania.

Ze swoim mężem Zenonem poznała się dziewięć lat temu. Ślub wzięli po trzech latach znajomości. W domu panuje tradycyjny podział ról – pan Zenon pracuje, pani Ania zajmuje się domem i wychowaniem dzieci. To dobry układ, zwłaszcza, że obecnie są szczęśliwą rodziną w „komplecie” – mała Ola ma już pięcioletniego brata Mateusza. Do tej pory jego zainteresowania skupiały się wokół zabawy traktorami i hodowli rybek akwariowych. Uwielbia też jeździć z tatą do dziadków na prawdziwe karasie, żyjące w stawie. Dla swojej małej siostrzyczki chłopiec okazał się prawdziwym opiekunem. Pozując do rodzinnej fotografii nie dał szans rodzicom i sam trzymał ją na rękach. Zanim namówi swoją unijną siostrzyczkę na wspólne wędkowanie musi jednak minąć parę lat.

Małej Oli i jej rodzinie życzymy wiele radości i spełnienia marzeń...

(J.Sz.)

R E K L A M A

SWISSMED
Szpital
Pakiet zdrowotny
Szpital Swissmed
tel. (058) 345 44 55,
Gdańsk ul. Wileńska 44
Przychodnia Swissmed
tel. (058) 340 01 40
Gdańsk ul. M. Skłodowskiej Curie 5
Prywatne pogotowie medyczne
tel. (058) 524 1 524
Infolinia
0801 665 115, 0603 344 999
www.swissmed.com.pl

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Gdańsku
ogłasza postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko

Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Słupsku.

Do postępowania mogą przystąpić osoby z wyższym wykształceniem medycznym lub innym wyższym i specjalizacją kierunkową z dziedziny mającej zastosowanie w wykonywaniu zadań Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Szczegółowe informacje na temat warunków dopuszczenia do udziału w konkursie oraz złożenia niezbędnych dokumentów można uzyskać pod nr. tel. 341-61-80.

Oferty należy złożyć w sekretariacie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gdańsku, pok. 56 lub przesłać do dnia 21 maja 2004 r. (decyduje data stempla pocztowego) na adres Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Gdańsku, ul. Dębinki 4, 80-211 Gdańsk.



Syn Małgorzaty i Grzegorza z Myśligoszczy, ur. 04.04.04 r. o godz. 5.40, 3200 g, 53 cm, SP ZOZ Człuchów

Fot. Józef Szymanowski



Wojtuś, syn Katarzyny i Tomasza Siekańskich z Debrzyna, ur. 07.04.04 r. o godz. 19.35, 4000 g, 59 cm, SP ZOZ Człuchów



Nikol Kostera, córka Iwony i Piotra z Domistawia, ur. 16.04.04 r. o godz. 16.15, 3700 g, 56 cm, SP ZOZ Człuchów

PRACA

ZATRUDNIĘ

Atrakcyjna, legalna praca przy zbiorach owoców. Skandynawia.
Przeciętne dniówki 150-300 zł.
Akord. Wyjechało z nami od 1989 r. ponad 10 tys. uczestników.
(058) 520 28 81,
(058) 344 24 45,
(058) 344 29 08.
www.interregion.home.pl

DAM pracę dodatkową - montaż urządzeń pomiarowo-obliczeniowych na korzystnych warunkach: możliwość stałej współpracy.
0-608-449-936

DOŚWIADCZONEGO do van-sellingu mrożonek lub nawiązę współpracę, 0502/62-99-66

KIEROWCĘ transportu międzynarodowego z uprawnieniami ADR na cysterny, Kościerzyna, (0-58) 686-14-37, 0-602-217-210

KUCHARZA/ młodszego kucharza i kelnera z jęz. niemieckim do pracy sezonowej w Żarnowskiej k. Łeby, 059/866-28-29

MUZYKÓW mających dobry kontakt z publicznością do występów w barze w Łebie na sezon, (0-59) 862-48-67, 0-606-350-805

ORIFLAME bezpłatne wpisowe, (0-59) 842-09-41, 0-604-189-118

OSOBY z doświadczeniem do pracy w barze w Łebie na sezon, (0-59) 862-87-62, 0-606-350-805

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria - odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

PRACOWNIKÓW platformy wiertnicze, 0-602-618-747

SPRZEDAWCZYNIE niepalące dziewczyny w sezonowym sklepie odzieżowym na Pl. Helmskim z zakwaterowaniem, 0505-653-550

TYNKARZA, 0603/821-371

UCZCIWEMU za pomoc w gospodarstwie, dam mieszkanie i utrzymanie, okolice Łęborka, 0-602-708-852

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria - odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

MURARZ- licowanie klinkierem, (0-59) 862-65-89, 0-508-563-906

STUDENTKA pilnie poszukuje pracy na sezon Łeba, Łębork, Słupsk, 0-691-140-961

SZUKAM pracy chałupniczej- może być szycie lekkie, (0-59) 861-52-39

ŚLUSARZ frezer, glazurnik, podejmie każdą pracę Słupsk, 0-604-809-038

AUTO MOTO

SPRZEDAM

ARO 244D, 1984, po blacharce, sprawny, zarejestrowany, cena 4000 zł, (0-59) 861-55-46

CIĄGNIK C-360 1982, stan dobry, 9000 zł, Mirachowo, (0-58) 685-54-28, 0-507-042-090

FIAT 126p, 1989, biały, stan dobry, (0-59) 861-12-52

FIAT Tempra, 1.6, 1993 r(12), stan idealny, Słupsk, (0-59) 842-56-16

FORD Escort, 1100, gaz, 1985, ekonomiczny, 5.000 zł, zamiana, 0-502-041-219

FORD Escort, 1996, 1.3, (0-59) 862-09-49, 0-502-293-015

FORD Scorpio, 2.9 EFI, 1990 r, czarny, ABS, automat ES, EL, AF, SZ, Słupsk, 0-696-040-166

HUNDAY Pony 1991r., silnik, skrzynia, części blacharskie i inne, 0-603-114-539

MERCEDES 123, 300 D, 1981r., AF, CZ, AA, WK, 0-602-346-631

MERCEDES 124 E, 2.0 D, 1994 r, Słupsk, 0-502-499-106

MERCEDES 124, 2.0 D, 1988 r, 16000 zł, Słupsk, 0-502-499-105

MERCEDES 124, 2.0 D, 1988 r, czarny, Słupsk, 0-502-499-105

RENAULT Megane kombi, 2001 r., halogeny, podnośnik szyby przedniej prawej, drzwi tylne lewe, 0-501-264-015

WV Golf III, 1.9 TD, 93 r., 17 500,-, sprowadzony 2001 r. z Niemiec, II właśc., AA, CZ, EL, stan idealny, 0-888-113-522

OPEL Astra Classic kombi, 1.6 benzyna, 99/00 r., 100 000 km, 23 000,-, srebrny metalik, 2x airbag, AA, CZ, R CD, kupiony w Polsce, 0-696-616-257

OPEL Omega B combi 1995 r., 2.5 TDS, PDW, oprócz SK, K, 22400 zł, 0-603-371-513

POLONEZ 1500, 94 r., 76 000 km, 3500,-, złoty metalik, AA, R, (0-58) 684-32-83

RENAULT Megane kombi, 2001 r., halogeny, podnośnik szyby przedniej prawej, drzwi tylne lewe, 0-501-264-015

WV Golf III, 1.9 TD, 93 r., 17 500,-, sprowadzony 2001 r. z Niemiec, II właśc., AA, CZ, EL, stan idealny, 0-888-113-522

OPEL Astra Classic kombi, 1.6 benzyna, 99/00 r., 100 000 km, 23 000,-, srebrny metalik, 2x airbag, AA, CZ, R CD, kupiony w Polsce, 0-696-616-257

WV Golf III, 1.9 TD, 93 r., 17 500,-, sprowadzony 2001 r. z Niemiec, II właśc., AA, CZ, EL, stan idealny, 0-888-113-522

OPEL Astra Classic kombi, 1.6 benzyna, 99/00 r., 100 000 km, 23 000,-, srebrny metalik, 2x airbag, AA, CZ, R CD, kupiony w Polsce, 0-696-616-257

WV Golf III, 1.9 TD, 93 r., 17 500,-, sprowadzony 2001 r. z Niemiec, II właśc., AA, CZ, EL, stan idealny, 0-888-113-522

KUPIĘ

0502/21-27-82 chetnie p o w y p a d k o w e , uszkodzone, zniszczone, 0604/44-44-22, całe, spalone

0600/23-24-00, całe, powypadkowe, rozbite, 0 5 0 5 / 9 9 - 3 0 - 7 7 , uszkodzone, nadpalone, zdecydowanie

AI Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

AI Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0606-672-280



Ledwo weszliśmy do Unii, a już doszło do konfliktów z sąsiadami. – Moja grochówka jest znakomita! – zachwala burmistrz Pucka, Adam Zażembiński.



....- Twoja jest za słona! – zaatakował burmistrz niemieckiego Stein Bernhard Gotbehut, który gotował konkurencyjną kartoflankę na puckim rynku.



O tym, kto miał rację, zdecydował polsko-niemiecki pojedynek na plastikowe sztucce.

Zdjęcia Krzysztof Miśdziol

Prywatnie u VIP-a. Rzecznik w kuchni

W domu rządzi Byk

Gdzie mieszka VIP, jak wygląda jego życie rodzinne, co robi, by odpocząć po pracy? Postanowiliśmy zajrzeć do kuchni Emilii Adamiec, rzecznika ślęskiej policji. Jej numer telefonu zna na pamięć każdy ślęski dziennikarz. Mieszkańcy miasta kojarzą natomiast rzeczniczkę z prasy i wywiadów telewizyjnych. A co robi pani rzecznik, kiedy już zdejmie mundur? Oczywiście, wraca do rodziny.

Choć pochodzi z Koszalina, mieszkała już w dwóch różnych miejscach Ślęska. Od 4 lat może się pochwalić własnym domem jednorodzinny o pow. mieszkalnej 160 m kw., w Kobylnicy. Oprócz Emilii Adamiec, mieszka tam również jej mąż – Zdzisław, emerytowany policjant, 26-letni syn Tomek, absolwent informatyki, 25-letni Jarek oraz 15-letnia Ola.

Czy praca w policji ma wpływ na życie rodzinne? Rzeczniczka przyznaje, że nie da się tego uniknąć. – Najlepiej jest, gdy po wyjściu z pracy można zostawić za

sobą wszystko, co jest z nią związane – mówi. – W mojej sytuacji jest to jednak bardzo trudne. Pracuję od 20 lat w policji. Dodatkowo mój znak zodiaku to Byk, co oznacza, że uparcie dążę do celu. Inaczej mówiąc – czasami łapię się na tym, że w domu rządzą niczym dyktator.

Policjny rzecznik prasowy musi być pod telefonem 24 godziny na dobę. Emilia Adamiec przyznaje, że mimowolnie świadkami tych rozmów często jest rodzina. Do odbierania telefonów w środku nocy można się jednak przyzwyczaić.

– W nocy dzwonią do mnie dyżurni policjanci, jeżeli zdarzyło się coś naprawdę ważnego, o czym muszę wiedzieć natychmiast, na szczęście takich telefonów nie odbieram często – zapewnia policjantka. – A na dziennikarzy mam już własny, wyrobiony sposób. Żeby nie odbierać wciąż telefonów z pytaniem „Czy coś się dzieje” – sama informuję o ważnych sprawach.

Grzegorz Bryszewski



Co robi Emilia Adamiec, rzecznik ślęskiej policji, kiedy już zdejmie mundur? Oczywiście, wraca do rodziny. Na zdjęciu z dziećmi, Olą i Tomkiem.

Fot. APR/SAS

Szawałd. Wieś bez drogowskazu

Błądzenie w terenie



Mieszkańcy Szawałdu i Kamienicy pełnią rolę drogowskazu. Andrzej Abaszow (z lewej) i Kazimierz Mikula wyjaśniają, jak dojechać do Szawałdu.

Fot. Henryk Jankowski

Już prawie rok czekają mieszkańcy Szawałdu, miejscowości koło Malborka, na drogowskaz informujący o tym, jak dojechać do wsi. Zdjęli go pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych. Dziś trudno już dociec, dlaczego tak się stało, faktem jest jednak, że nowego, mimo interwencji, nie postawiono.

– Straż pożarna czy pogotowie jadą do sąsiedniej Kamienicy, zamiast do nas – mówi Jadwiga Rochowicz, sołtys Szawałdu. – Czas wreszcie załatwić tę sprawę. Obiecał nam to jeszcze poprzedni dyrektor ZDP.

Kazimierza Mikula, mieszkamiec Kamienicy, codziennie ma przynajmniej jedną wizytę zdezorientowanych przyjezdnych.

– Jak sklep przy krzyżówce jest zamknięty, przychodzą po informacje do mnie – opowiada. – Gdy ktoś nie spyta o drogę, mogą czekać go kłopoty, jak kierowca tira. Dojechał na koniec wsi i nie mógł zawrócić. Cofał aż do skrzyżowania.

W Szawałdzie działa Stowarzyszenie na rzecz Bezdomnych Agape. Wiele osób szuka jego siedziby. Informacja o tej instytucji wisiała na płocie w pobliżu skrzyżowania, ale nie utrzymała się i spadła.

Waldemar Konopka, wicestarosta malborski zapewnia, że niebawem nie będzie problemu z trafieniem we właściwe miejsce – drogowskaz zostanie umieszczony na skrzyżowaniu.

Grażyna Wosińska

Europejczyk przeprosza



Szymonowi Daniszewskiemu, Europejczykowi z Helu, jest wstyd..., choć nie on przecież zawinił.

Fot. Krzysztof Miśdziol

Kartka z kalendarza. Do kogo z życzeniami?

Stanisław - imieniny 8 maja

■ Stanisław

Jest osobą bardzo krytyczną, sceptyczną i energiczną, o ujmującej osobowości. Zawsze stara się być zajęty czymś pożytecznym, jednak rzadko jest naprawdę zadowolony z owoców swojej pracy. Jest bardzo ambitny, żądny władzy. Przywiązuje wielką wagę do wartości pieniądza. Lubi wygodne, dostatnie życie, dalekie podróże i miłe spotkania.

■ Romantyk

O Stanisławie Skai, chojnickim wicestarosie opowiada jego żona, Teresa.

– Dla mnie jest bardzo miły. Potrafi bez okazji przynieść mi kwiaty i przyznać się do popełnionego błędu, nawet wtedy, kiedy jest przekonany, że to on ma rację. Jest bardzo pogodny, ale też władczy i ambitny. Nie nudzę się z nim. Decyzje ważne dla rodziny podejmujemy zawsze razem. W naszym wspólnym życiu nie obywa się bez drobnych nieporozumień i sprzeczek. Wszystkie są jednak bardzo szybko łagodzone. Mój mąż jest również bardzo uczuciowym człowiekiem.

Stanisław Skaja, wicestarosta chojnicki – pogodny i uczuciowy, ale też i władczy, jak twierdzi żona.

Fot. Maria Sowisło



Przechlewo. Dobre prognozy Udane wejście



Start w Gdańsku był dla przechlewskich lekkoatletów pierwszą próbą sił przed czekającym ich sezonem.

Fot. Mariusz Rutkowski

Obiecując zapowiada się tegoroczny sezon lekkoatletyczny dla młodych biegaczy LKS Prime Food Brda Przechlewo. Wyniki uzyskane podczas mityngu otwarcia sezonu młodzików na obiektach gdańskiej AWF dobrze wróżą i potwierdzają wcześniejsze osiągnięcia sportowe lekkoatletów tego klubu. Udanie wystąpiła w tych zawodach Marta Stępień, ubiegłoroczna zwyciężczyni krajowego finału czwartków lekkoatletycznych na dystansie 600 metrów. Co prawda przechlewianka nie pobiła swojego rekordu życiowego, ale wynik uzyskany na biegni w Gdańsku 1:41,60

stawia tę zawodniczkę w gronie pretendentek do zwycięstwa w Mistrzostwach Polski Młodzików, które odbędą się we wrześniu br. Na tym samym dystansie świetnie wypadła Sylwia Gwiżdż uzyskując czas 1:43,67 i bijąc o 7 sekund swój rekord życiowy. Ta dwunastoletnia lekkoatletka ma spore szanse zwyciężyć w X Edycji Czwartków Lekkoatletycznych w Warszawie. Swoją rekord życiowy pobiła również Monika Drozd w biegu na 300 metrów. W tej samej konkurencji bliski poprawienia „życiówki” był Łukasz Rutkowski oraz Adam Sas, biegający w Gdańsku dystans 1000 metrów. (MarRut)

Powiat. Piłka nożna Gra A klasa

Siedemnastą kolejkę W najbliższą niedzielę zagra A klasa. Granit Koczała zmierzy się z MKS Debrzno o godz. 13.00. Koral Dębica gościć będzie Magica Niezabyszewo o godz.

13.30, a Juve Uniechów Arkonie Pomysk Wlk. o godz. 13. Drzewiarz Rzeczenica zmierzy się na wyjeździe z Kurierem/Grom w Nakli.

(KP)

Powiat. Zapowiedzi Niedziela będzie dla...

W najbliższą niedzielę Piast Człuchów zmierzy się na własnym boisku ze Startem Łeba. Początek meczu o godz. 15.00. Czarni Czarne zagrają przed własną publicznością

o godz. 15.00. Prime Food Brda Przechlewo czeka natomiast pojedynek na własnej murawie ze Stalą Jezierzycę. Spotkanie rozpocznie się o godz. 14.00.

(KP)

Powiat. Trzy punkty dla Czarnych

Nieudana zbiórka

22 kolejka spotkań piątej ligi słupskiej nie była zbyt szczęśliwa dla przechlewian. Prime Food Brda niespodziewanie uległa w Głównicy Błękitnym. Porażkę zanotował także zespół Piasta, który udał się do Ustki bez bramkarzy. Zawodnicy z nieznanych przyczyn nie stawili się na zbiórce. Tylko Czarni, jadąc w jedenastu do Korzybia, wrócili z kompletem punktów.

Skuteczni Czarni

Trener Jerzy Marach ma nie lada problem, gdyż drużynę dotknęła plaga kontuzji. Okazało się, że mimo tych osłabień drużyna dobrze radzi sobie z rywalami. Pierwszy kwadrans spotkania w Korzybiu to mecz walki, jednak w miarę upływu czasu goście zaczęli dominować na boisku. Po stałym fragmencie gry Nowicki zgrał piłkę Kraskę, a ten zdobył pierwszą bramkę, która okazała się jedyną w tej części meczu. W drugiej odsłonie obraz gry się nie zmienił. Na listę strzelców po indywidualnej akcji Kraski i idealnym dośrodkowaniu wpisał się zamykający akcję Chmielewski. Ozdobą tego pojedynku była trzecia bramka, która padła po stałym fragmencie gry. Pieknie mocnym uderzeniem pod poprzeczkę z ponad 30 metrów popisał się Jarosław Szwałek.

Nieporadna Brda

Największą niespodzianką tej kolejki była przegrana przechlewian w Głównicy. Był to bardzo słaby mecz w wykonaniu Brdy, a zwłaszcza formacji defensywnej. Aż cztery bramki przechlewianie stracili po strzałach głową, dwa po rzutach wolnych i jedną po skandalicznym błędzie obrońcy, który podał piłkę wprost pod nogi napastnika gospodarzy. Po bramce Sylwestra Rudnika na 4:3 niemal cały zespół rzucił się do ataku, chcąc za wszelką cenę doprowadzić do remisu. Niestety goście w ostatniej minucie przeprowadzili skuteczną kontrę.

Piast bez golkipera

dziwnym zbiegiem okoliczności jest fakt, iż przed wyjazdem Piasta do Ustki na zbiórce nie stawili się obaj człuchowscy bramkarze i jeden podstawowy pomocnik. Z konieczności w bramce stanął Paweł Wnuk-Lipiński, dla którego był to debiut na tej pozycji. Czołowy obrońca Piasta robił co mógł i na ile starczało mu umiejętności, by uchronić drużynę przed wysoką porażką. To jednak okazało się za mało i człuchowianie ulegli aż 0:6. Lider okazał się bowiem bardzo skutecznym rywalem. Również o tym meczu będzie chciał szybko zapomnieć Kamil Grzebowski, po którego błędach padły aż cztery bramki.

Krzysztof Pazdalski



Trwa zła passa Piasta. Człuchowianie mają problemy z pokonywaniem rywali.

Fot. Krzysztof Pazdalski

Mecze

Błękitni Głównicy – Prime Food Brda Przechlewo 5:3 (2:1)

Bramki dla Brdy: 0:1 10 min Piotr Kwietniewski; 4:2 65 Robert Wirkus, 4:3 75 Sylwester Rudnik.

Brda: Tandecki, Reinert G., Jóźwiak, Ginter (70 Myszkę Ł.), Michalski (55 Wirkus R.), Wasiniowski (65 Tarasik), Hatafa (65 Rudnik S.), Myszkę K., Wirkus M., Kotys, Kwietniewski.

Unia Korzybie – Czarni Czarne 0:3 (0:1)

Bramka: 0:1 20 min. Grzegorz Kraska, 0:2 65 Chmielewski marek, 0:3 80 Jarosław Szwałek (wolny).

Czarni: Kosek, Łazor, Koperski, Rolniczak, Chmielewski, Kumoch, Szwałek, Szulc, Stanios, Kraska, Nowicki.

Jantar Ustka – Piast Armed Człuchów 6:0 (3:0)

Piast: Wnuk-Lipiński, Soszka, Grzebowski, Czyżykowski (46 Karszuba), Lewandowski, Prądzyski T., Klimowicz, Bulwan (66 Farko), Kolago, Kądziela (73 Gałkowski), Prądzyski.

R E K L A M A

Aryton

Kolekcja wiosna - lato 2004

Centrum Handlowe Klif, Gdynia,
tel. 664-99-87

Chmielno, tel. 684-20-22

Juwena, ul. Tkacka, Gdańsk



KOSTRZEWA
EKOLOGICZNE KOTŁY GRZEWCE
i zawsze ciepło

KOTŁY OPALANE

- peletem
- zasyp raz na tydzień
- drewnem
- trocinami
- węglem
- miałem
- żrąbkami

W ofercie kotły:

KOSTRZEWA, BUDERUS,
HAJNÓWKA, ATMOS



EKODOMAR
Człuchów
ul. Batorego 18
tel. (059) 834 60 58
tel. kom. 602 179 313

